

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1300 zł.

BURMISTRZ DO PARLAMENTU

Burmistrz Łowicza, Łukasz Kazłowski zdaje się być głównym atutem Komitetu Wyborczego „Listy samorządowej” w naszym okręgu wyborczym obejmującym w zbliżających się wyborach województwa płockie i skierniewickie. Jego nazwisko widnieje na czele samorządowej listy kandydatów na posłów wśród nazwisk kilku innych burmistrzów i wójtów.

„Dlaczego zgodził się kandydować? – zapytaliśmy burmistrza.

„Przyszedłem na urząd burmistrza z innym mniemaniem o samorządności gmin – odpowiedział. Tymczasem okazało się, że jest ona w dużej części fikcją. W Sejmie też panuje teraz zupełna cisza na temat faktycznej samorządności gmin i miast. Ten stan rzeczy trzeba zmienić. Jeśli zdążymy zebrać dostateczną ilość podpisów i jeśli byłbym wybrany to przede wszystkim temu zagadnieniu się poświęcę. Poza tym przychodząc tu zadeklarowałem swą apolityczność i tak zostało”.

Zapytany przez „Nowego Łowiczana” czy gdyby został wybrany zrezygnuje z piastowanej dotychczas funkcji burmistrza Łowicza – Łukasz Kazłowski odmówił odpowiedzi.

Do Sejmu kandyduje już na pewno także inny zasłużony łowiczaniec, nasz przyjaciel, inicjator założenia „Nowego Łowiczana”, były przewodniczący Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Łowiczu – dr Wiesław Jan Wysocki. Wysocki, znany historyk i dziennikarz, od lat związany z kręgami polskiej niekorowowskiej opozycji politycznej (środowisko podziemnego pisma

Czy kioski "RUCH-u" znikną z Łowicza?

Prawdopodobnie tak, by jednak – to dla uspokojenia Czytelników – wkrótce powróci. A wszystko za sprawą nienasyconych apetytów sochaczewskiego zespołu Przedsiębiorstwa Kolportażowo-Handlowego „Ruch”. 9 sierpnia jego dyrektor Jacek Pakuński wysłał do wszystkich kioskarzy pismo z załączonym egzemplarzem nowej umowy, mającej obowiązywać od 1 września. Dotychczas, tj. od 19 marca tego roku, daty przejęcia przez kioskarzy prowadzonych

W jakiej kondycji przystąpią do pracy łowickie szkoły? Ilu uczniów będą kształcić? I przez ile godzin w tygodniu?

Na te i niektóre podobne z morza pytań narzucających się w związku z inauguracją nowego ro-

ku szkolnego próbował znaleźć odpowiedź „Nowy Łowiczaniec”. Oto wyniki naszej sondy.

Pierwsza i chyba najważniejsza wiadomość: w pięciu łowickich szkołach podstawowych podległych Zarządowi Miasta (SP nr 1,2,3,4,6) realizowany będzie pro-

gram oszczędnościowy zaproponowany przez władze miasta pod koniec ubiegłego roku szkolnego. Obejmuje on ograniczenie liczby zajęć o 2 godziny w tygodniu i likwidację dużej części zajęć pozalekcyjnych. Tym samym nie przystano na zgłoszone w

STAN NA PIERWSZY DZWONEK



Pierwsze wagary? Życzymy, by było ich jak najmniej – a jeśli już, to udane...

„Głos”), dziś redaktor naczelny „Żołnierza Polskiego”, choć sam bezpartyjny, wystartuje z listy Porozumienia Centrum.

Obu Panom życzymy powodzenia. O ewentualnym kandydowaniu innych łowiczaniec w nadchodzących wyborach będziemy informować naszych Czytelników w następnym numerze, po ostatecznym zatwierdzeniu list poszczególnych komitetów wyborczych.

dok. na str. 4

ROSJANIE ODCHODZĄ

Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczaniec”, już w październiku można się spodziewać ewakuacji stacjonującej w Łowiczu od czasu wojny jednostki wojsk radzieckich. Wiadomość ta jest o tyle zaskakująca, że profil służby tej jednostki (wojska łączności) казал przewidywać, że żołnierze ci pozostaną w Polsce aż do czasu zakończenia ewakuacji Armii Czerwonej z Niemiec.

Wycofanie jednostki stawi od razu na porządku dziennym problem zagospodarowania opuszczonych przez nią obiektów.

Wszelkie spekulacje na ten temat są na razie bezprzedmiotowe, gdyż nie wiadomo, czy Zarząd Miasta będzie miał w ogóle coś do powiedzenia w tej sprawie. Obiekty te są bowiem własnością państwa, leżą więc w gestii wojewody. Ich komunalizacja (przekazanie na rzecz miasta) jest bardzo prawdopodobna, jednakże bynajmniej nie

ostatnim tygodniu sierpnia przez Ministerstwo Oświaty sugestie jeszcze ostrzejszych cięć programowych powodowanych katastrofalnym stanem budżetu państwa. Przypomnijmy, że chodziło o redukcję lekcji o dalsze 2 godziny (łącznie o 4) i likwidację wszelkich zajęć pozalekcyjnych z zajęciami wyrównawczymi w klasach początkowych włącznie. Podobna sytuacja jest w szkołach podległych nadal Kuratorium w Skierniewicach.

Ministerialne zalecenia nie są wiążące dla władz miasta, jednak zważywszy na fakt, że subwencje na oświatę płyną właśnie z Warszawy można się obawiać, iż zostaną one zmniejszone. Dopiero jednak gdyby do tego doszło,

dok. na str. 2

przesądzone.

Gdyby jednak do komunalizacji doszło, to jedno jest pewne: jak nam powiedział burmistrz Kazłowski dwa budynki zajmowane dotąd przez rodziny radzieckich żołnierzy zawodowych (na os. Kostka i na ul. Kwiatowej) zasila miejskie zasoby mieszkań tzw. „kwaterunkowych” i będą przekazywane w użytkowanie najbardziej potrzebującym, oczekującym w zarejestrowanych w Urzędzie Miasta kolejkach.

Jednocześnie z całą stanowczością zostaną wyeksmitowane osoby, które próbowałyby bez zezwolenia zająć któreś ze zwalnianych mieszkań. Dotyczy to na przykład pewnej rodziny, która wykorzystując „układy” z Rosjanami już teraz zamieszkała w jednym z mieszkań: eksmisja zostanie przeprowadzona w najbliższym czasie.

dok. na str. 3

kronika policyjna

* W nocy z 16/17 lipca nieznanymi sprawcy dokonali włamania do kościoła w Kocierzewie skąd zabrali obraz i inne przedmioty. Suma strat około 250.000 zł.

* W nocy z 17/18 lipca w Łowiczu nieznanymi sprawcy dokonali kradzieży ze sklepu mięsnego przy ul. Zduńskiej 25 wyrobów wędliniarskich wartości 769.500 zł na szkodę Krzysztofa S.

* 19 lipca o godz. 10.45 w Łowiczu na ul. Łęczyckiej kierujący samochodem osobowym Peugeot Stanisław W. zam. Łowicz podczas skręcania w lewo nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z przeciwka motorowerowi Simson kierowanego przez Agnieszkę K. zam. Łowicz ul. Łęczycka. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała kierująca motorowerem oraz idąca chodnikiem Maria S. zam. Jastrzębia gm. Łowicz, która została uderzona przez przewracający się motorower.

* 21 lipca o godz. 1.00 w m. Pod-sokolów gm. Bolimów kierujący samochodem Fiat 126p Jacek G. zam. Wólka Łosiecka stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Pasażerka Kinga D. zam. Łódź ul. Morysińska 94 została przewieziona do szpitala w Łowiczu.

* 22 lipca o godz. 23.30 w Łowiczu na gorącym uczynku włamania do sklepu chemicznego przy ul. Stanisławskiego zatrzymana została Katarzyna S. zam. Łowicz która skradła artykuły chemiczne i kosmetyczne wartości 250.000 zł. Wobec Katarzyny S. prokurator zastosował dozór policyjny.

* 21 lipca o godz. 22.50 miał miejsce wypadek drogowy na drodze łączącej Bobrowniki i Parmę. Rowerzystka Stefania K. lat 84 zam. Parma została potrącona przez samochód doznając licznych obrażeń ciała. Sprawca odjechał z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy. Do sprawy zabezpieczono samochód Trabant i ustalono jego kierowcę, który przyznał się do winy.

* 23 lipca o godz. 12.30 KRP Łowicz została powiadomiona o kradzieży z kościoła Kolegiaty dziewięciu portretów epitafialnych mocowanych na blasze oraz 2 obrazów z wizerunkiem herbów rodowych malowanych na blasze. Z uwagi na wartość muzealną straty zostaną ujawnione przez kustosa Muzeum Narodowego.

* 23 lipca funkcjonariusze KRP Łowicz zatrzymali na targowicy w Łowiczu usiłujących płacić banknotem NBP 200 zł przerobionym na 200.000 zł handlującym Rosjanom. Byli to Stanisław M. zam. Miedniewice i Stanisław S. zam. Wolanów.

Jeszcze w tym miesiącu mieszkańcy osiedli otrzymają pisma z Urzędu Miasta wzywające ich do uiszczania opłat za wieczyste użytkowanie gruntów miejskich. Ukazały się bowiem w tych dniach przepisy, które umożliwiły naliczenie tych opłat. Oczywiście ten kto z góry zapłacił za kilka lat będzie z nich zwolniony.

Wieczysta dzierżawa

też kosztuje

Zatrudniony przez Urząd Miasta biegły dokonał już wyceny gruntów na osiedlach Topolowa i Strzelecka. Uwzględniając wyposażenie tych terenów w sieci komunalne oraz ich położenie, obliczył iż na Topolowej grunty mają wartość 100 tys zł/m² a na Strzeleckiej 70 tys zł/m². Opłata wynosi 1% od tej sumy, czyli odpowiednio 1000 zł/m² i 700 zł/m². Rząd opłatę tę na rok 1991 obniżył o 50% tak więc mieszkańiec Topolowej użytkujący działkę o powierzchni 400 m² zapłaci 200 tys zł, a na Strzeleckiej za taką samą działkę 175 tys zł. Zarząd Miasta te płatności rozłożył na dwie raty.

Chciałbym poinformować Państwa, że co roku będziemy naliczać te opłaty i już w marcu otrzymywać będziecie Państwo pisma określające ich wysokość i terminy wpłat. Nasze miasto żyje i funkcjonuje właśnie z różnego rodzaju opłat uiszczanych przez swych obywateli. Dlatego apeluję o terminowe wpłaty.

v-ce Burmistrz
Władysław Durka

NIE DOPLACAJMY DO BOGATYCH

Wokół spraw dotyczących oświaty w naszym mieście krążą różne pogłoski i niewłaściwe – żeby nie powiedzieć złośliwe – interpelacje niektórych zaleceń czy zarządzeń.

Oszczędności obowiązują w całej Polsce. U nas nie są one tak drastyczne jak w większości szkół podległych Kuratorium. Niezbędne „cięcia”, które wprowadziliśmy może zmniejszą obciążenie dzieci zajęciami i zbędnym materiałem. Zostawiliśmy zajęcia wyrównawcze ale tylko w klasach I-III, zostawiliśmy tylko najlepsze koła zainteresowań, część zajęć sportowych, nie ograniczyliśmy zajęć z języków zachodnich. I chcemy to utrzymać.

Czy nam się to uda, nie wiemy? Subwencja otrzymywana na szkołę na pewno wzrośnie o ile nie ulegnie zmniejszeniu, a więc koszty dodatkowe obciążają naszych podatników czyli wszystkich mieszkańców miasta. Tych co mają dzieci i tych co ich nie mają. Chcemy, by te koszty były w większości pokrywane przez zainteresowanych. Zawsze szkole pomagały rodzice portycypując w kosztach kształcenia swoich dzieci wpłacając pewną sumę na Komitet Rodzicielski. Pieniądze te wracały do rodziców w formie dopłat do wycieczek, obozów, uczestnictwa w imprezach artystycznych, sportowych, zakupu pomocy do zajęć pozalekcyjnych. c.d. na str.5

Przed pierwszym dzwonkiem

rozważać się będzie dalsze posunięcia oszczędnościowe.

W związku z nieuchwaleniem przez Sejm nowej ustawy oświatowej, lekcje religii odbywać się będą w szkołach na dotychczasowych zasadach, określanych ubiegłorocznym rozporządzeniem ministra.

★

Niemal wszystkie szkoły, z wyjątkiem SP nr 3 będą miały w tym roku szkolnym kłopoty lokalowe. Nauka w klasach 1-3 będzie się odbywała na dwie zmiany, a w SP nr 4 druga zmiana obejmie także klasy czwarte. Jedynie w SP nr 3 klasy będą liczyły po 25-28 uczniów, w innych szkołach będzie tłoczniej. I tak w SP nr 4 znajdują się klasy z 36 uczniami, w SP nr 1 - z 37.

Najwięcej uczniów po raz pierwszy przyjdzie do SP nr 2 - 172, do SP nr 1 - 122, SP nr 3 - 110, SP nr 4 - 126, SP nr 6 - 84. Łącznie w klasach pierwszych rozpocznie naukę w tym roku 587 uczniów. Niewielu z nich przekroczy próg świeżo odmalowanej izby lekcyjnej.

Ze względu na trudności finansowe remonty w szkołach ograniczono do minimum. W każdej ze szkół zajęto się dachem, w SP nr 3 naprawiano dach, w SP nr 1 smarowano, w SP nr 6 malowano. W SP nr 1 przeprowadzono generalny remont kuchni. Myśli się tutaj o przełożeniu parkietu, wymianie instalacji centralnego ogrzewania. W SP nr 4 została wymieniona stolarka okienna, pokryty blachą dach sali gimnastycznej, malowano kuchnię, salę gimnastyczną, toalety. W SP nr 3 zagospodarowano część korytarza na dodatkową klasę, naprawiono zamki, wymalowano kilka klas i sanitariaty. W SP nr 6 został przeprowadzony duży remont sali gimnastycznej, którego koszty pokryto pieniędzmi uzyskanymi za wypożyczenie sali.

Realizując zalecony przez władze miasta program oszczędnościowy w SP nr 1 zmniejszono z 2 do 1 godz. tygodniowo naukę wiedzy o społeczeństwie, z 3 do 2 j.rosyjski. W SP nr 3 ograniczono liczbę godzin zajęć technicznych i wychowania fizycznego. W SP nr 6 cięcia objęły: wychowanie fizyczne i wiedzę o społeczeństwie, a w SP nr 4: j.rosyjski, wiedzę o społeczeństwie, wychowanie fizyczne, zajęcia techniczne.

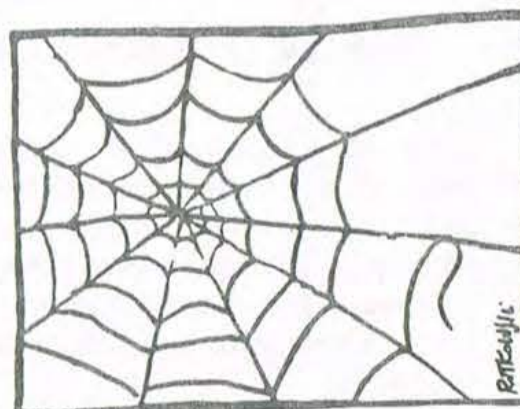
Zmniejszono też liczbę godzin pozalekcyjnych, zredukowano do 1/2 etaty pedagogów, bibliotekarzy, opiekunów szkolnych świetlic.

O tym, jak wygląda sytuacja w łowickich szkołach średnich napiszemy w następnym numerze „NL”.

Wkrótce ostatni seans filmowy ?

Łowickie kino „Bzura” może w najbliższym czasie zamknąć swe podwoje.

Dotychczasowa agentka kina zdecydowana jest nie przedłużać umowy z Zarządem Miasta, do którego należy budynek. Stara umowa obowiązuje do dnia 30 września. Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanin” władze miasta są zdecydowane uczynić wszystko, by 1 października nie był pierwszym dniem długiego okresu „bezkinowia”. Nie wiadomo jeszcze, czy ogłoszony zostanie przetarg na wzięcie kina w agencję, czy w inny sposób będzie się próbowało zapewnić jego funkcjonowanie. O wszystkim, co tego tematu dotyczy będziemy Czytelników na bieżąco informować.



WKRÓTCE NA EKRAKACH KIN

kronika policyjna

* 24 lipca KRP Łowicz wszczęła postępowanie przygotowawcze w sprawie Z.J.-naczelniczki poczty w Bielawach i Z.S.-pracownicy tej poczty. Obie są podejrzane o to, że w okresie od stycznia do maja tego roku zagarnęły na szkodę UPT kwotę 5.374.000 zł tytułem należności za nieobsługiwane rejonory doręczeń. Kwoty składające się na tą sumę były dopisywane do list wypłat pozostałych doręczycieli.

* 27 lipca o godz.9.00 KRP w Łowiczu została powiadomiona o nagłym zgonie Stanisława K. zam.Strugienice. Zgon nastąpił na terenie oczyszczalni ścieków OSM w Strugienicach. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

* 28 lipca o godz.11.10 w m.Bąków Górny gm.Zduny kierujący samochodem Fiat 125p Józef J. z Warszawy podczas manewru wyprzedzania wjechał do przydrożnego rowu. W wyniku wypadku obrażeń doznała żona kierującego oraz ich wnuczka.

* W nocy z 28/29 lipca dokonano włamania do prywatnego sklepu spożywczego przy ul.Zduńskiej 44 w Łowiczu skąd sprawcy skradli słodycze, napoje, konserwy wartości 1.700.000 zł na szkodę Ewy G. Zatrzymano trzech nieletnich sprawców włamania Artura K., Tomasza Z. i Adama F.

* 30 lipca o godz.9.20 KRP Łowicz została powiadomiona o włamaniu do mieszkania Janiny K. zam.Łowicz ul.Boczna. Nieznani sprawcy skradli telewizor czarno-biały wartości 500.000 zł. Do tego samego mieszkania nieznani sprawcy dokonali włamania w nocy z 30/31 lipca skąd skradli stabilizator do telewizora i kurtkę damską wartości 700.000 zł.

* 30 lipca o godz.14.30 w m.Szymanowice gm.Zduny kierujący samochodem Fiat 126p Jan K. lat 65 z nieustalonych przyczyn zjechał na lewy pas drogi i zderzył się czołowo z samochodem ciężarowym marki Robur kierowanym przez Zdzisława K. z Góry Kalwarii. Kierowca malucha poniósł śmierć na miejscu.

* 31 lipca o godz.6.00 KP Bolimów została powiadomiona o samobójstwie przez powieszenie w m.Józefów gm.Bolimów Stanisława Rz. zam.Łowicz os.Bratkowice.

* 1 sierpnia o godz.19.00 na drodze nr 2 w m.Zduny kierujący samochodem Peugeot Zygmunt Sz. lat 60 zam.Warszawa z nieustalonych przyczyn najechał na tył jadącego samochodu Fiat 126p kierowanego przez Mariana B. zam.gm.Chaśno. W wyniku wypadku obrażeń doznała żona kierowcy malucha Danuta B. i jego syn Adrian.

Natomiast nie znane jest jeszcze przeznaczenie budynków koszarowych przy ul.Kiernozkiej i terenu na którym się one znajdują. Chętnych było wielu: policja, straż pożarna, mówiło się o przeróbce budynków na szpital, parafia kolegiacka chciałaby rozbudować swój cmentarz.

ROSJANIE ODCHODZĄ

dok. ze str.1
Burmistrz Kazłowski proponuje rozwiązanie, które jego zdaniem zadowoli wszystkich (pomijając nierealną z powodu braku pieniędzy koncepcję nowego (czy rzeczywiście potrzebnego?) szpitala)

. W przypadku komunalizacji tego terenu zamierza on doprowadzić do przeniesienia tam jednostki Wojska Polskiego z ul.Łódzkiej, natomiast opuszczony przez nią duży, uzbrojony teren, położony teraz niemal już w centrum miasta (zważywszy na rozbudowę osiedli Dąbrowskiego i Bratkowice) przeznaczyć na kompleksowo zaprojektowane centrum mieszkaniowo-handlowo-usługowo-rozrywkowe.

Odyskanie tak dużego terenu w centrum jest gratką, która nie każdemu miastu się trafia. Ciekawe jego zagospodarowanie pozwoliłoby wzbogacić oblicze Łowicza „nie tylko dla nas, ale i dla przyszłych pokoleń” – powiedział „Nowemu Łowiczanie” burmistrz Kazłowski.

Teren opuszczony przez jednostkę radziecką jest tak duży, że obok WP mógłby pomieścić także instytucje zainteresowane potężnymi garażami (np. straż, policja), jak i posłużyć rozbudowie cmentarza.

Wojciech Waligórski

K O M U N I K A T

W dniu 19 lipca 1991r. Komenda Rejonowa Policji w Łowiczu wszczęła postępowanie przygotowawcze w sprawie pobicia samotnie mieszkającej 94 letniej Marianny Kochanek zam.Karolew nr 39 gm.Nieborów.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że w dniu 19 lipca 1991r. ok.godz.13.00 do miejsca zamieszkania Marianny Kochanek przybył nieznany mężczyzna rowerem marki składak koloru niebieskiego, przybił pobił wymienioną, splądrował mieszkanie, opuszczając je po upływie ok.jednej godziny. Wymieniony rowerem jak wyżej udał się w kierunku skrzyżowania dróg Jasionna-Bednary.

W toku wstępnych czynności nie ustalono by cokolwiek sprawca skradł z mieszkania. Dalsze czynności doprowadziły do ustaleń, że domniemany sprawca tego czynu był

widziany w okresie poprzedzającym to zdarzenie jak jechał rowerem drogą biegnącą przez wieś Karolew.

W wyniku pobicia Marianna Kochanek odniosła obrażenia ciała w postaci złamania żeber po stronie lewej i prawej, rany tłuczone twarzy. Po sześciu dniach zmarła w szpitalu w Łowiczu.

Rysopis sprawcy: wiek z wyglądu 20-25 lat, wzrost ok.175 cm, średnia budowa ciała, włosy ciemne czesane na bok, (może nosić okulary przeciwsłoneczne).

Ubiór: koszula w kratę kol. czerwono-niebieskiego, kurtka dżinsowa kol.niebieskiego, spodnie dżinsowe jasno-niebieskie, buty typu „adidas” kol.białego.

Wszelkie informacje proszę kierować do Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego KRP w Łowiczu.

podkom.M. Owczarek



Mama woła na nią „Agata”. Mieszka w głębi Puszczy Bolimowskiej, z dala od ostatnich domostw osady Piaski pod Nieborowem. Ma dwie siostry i dwóch braci, kota i dwa psy. AGNIESZKA SULIKOWSKA została ogłoszona Miss Lata Łowicz'91. Tytuł przypadł jej w udziale jako tancerce najczęściej wybieranej „Królową Wieczoru” podczas zabaw urządzanych w letnie piątki, soboty i niedziele w sali hotelu „FERAX” w Łowiczu. Przechodni diadem „Królowej Wieczoru” zdobywała Agnieszka sześć razy, by 30 sierpnia otrzymać go na własność z rąk specjalnie zaproszonej Queen of Poland'91 – Elżbiety Lebiody. Nagrodą dla Agnieszki był też magnetowid DAEWOO ufundowany przez FERAX.

S M R O D L I W E K Ł O P O T Y

Władze miasta Łowicza zleciły firmie „Zelmet” opracowanie koncepcji modernizacji łowickiej oczyszczalni ścieków. Dotychczasowa oczyszczalnia (i tak zbierająca tylko część miejskich ścieków) jest niewystarczająca. Zaprojektowana była do obsługi 8.500 m3/dobę, natomiast płynie przez nią obecnie około 15.000 m3/dobę. Wybrano „Zelmet”, a nie ofertę konkurencyjnej firmy „Holding Wojtysiak” dlatego, że „Zelmet” mający kontakty z kapitałem fińskim oferował sfinansowanie części inwestycji za pomocą nisko oprocentowanych kredytów lub nawet bezwrotnych pożyczek.

Koszt przewidzianej na dwa lata modernizacji ocenia się wstępnie na około 20 mld złotych. Skąd wziąć te pieniądze? Jednym ze źródeł miały być podwyższone ostatnio opłaty za wodę. Przypomnijmy, że w myśl forsowanej przez wiceburmistrza Władysława Durkę koncepcji, opłaty za wodę miały wzrastać regularnie co kwartał w stopniu odpowiadającym publikowanemu przez GUS wskaźnikowi inflacji. Miało to dawać pewność stałego dopływu środków na modernizację sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Uchwała ta została oprotetowana u wojewody przez prezesa Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Wojciecha Gędkę jako nieuzasadniona. W czwartek, 5 września, w chwili gdy ten numer „NŁ” był już w druku, Rada Miasta Łowicza miała zdecydować jak w przyszłości będą ustalane opłaty

za wodę: automatycznie czy każdorazowo mocą specjalnej uchwały.

Zapytany przez „NŁ” wiceburmistrz Durka nie ukrywał, że automatyczne podwyżki cen dają mu możliwość długofalowego działania. „Gędek mówi, że broni interesów mieszkańców, ale jest to interes na krótką metę, zresztą tylko dla tych, którzy już wodę w mieszkaniach mają. Tutaj powinien przeważać interes długofalowy” – powiedział wiceburmistrz Durka.

kronika policyjna

* 3 sierpnia o godz.16.00 w m.Popów gm.Łowicz Mariusz W. zam.Łowicz kierując samochodem Fiat 126p potrafił 3 letnią Małgorzatę K. zam.Popów która wtargnęła gwałtownie na jezdnię. Poshkodowaną z obrażeniami głowy przewieziono do szpitala w Łowiczu.

* 3 sierpnia Prokurator Rejonowy w Łowiczu zastosował dozór policyjny oraz poręczenie majątkowe po 4 mln zł w stosunku do Jana Ch. zam.Marki, Zbigniewa J. i Ryszarda W. zam.Ożarów Maz. którzy w dniu 2 sierpnia w Łowiczu na targowicy miejskiej dokonali kradzieży kieszonkowej na szkodę Stanisława M.

* 4 sierpnia o godz.4.10 w Łowiczu na ul.Poznańskiej wracający z zabawy z Kłewkova a siedzący na jezdni Cezary K. lat 21 z Łowicza i Katarzyna B. lat 17 z Łowicza zostali potrąceni przez samochód Jelcz kierowany przez Wacława W. z województwa konińskiego. W wyniku wypadku Cezary K. poniósł śmierć na miejscu, a Katarzyna B. została po raz drugi potrącona przez samochód Fiat 126p i przebywa w szpitalu w Łowiczu.

* 7 sierpnia o godz.10.20 w Łowiczu przy ul.Kaliskiej 38 znaleziono zwłoki Krystyny R. lat 57 które zabezpieczono do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Łowiczu.

* W nocy z 6/7 sierpnia w Domaniewicach nieznani sprawcy doknali włamania do kiosku Ruch z którego skradli papierosy, gumy do żucia oraz torby gospodarcze ogólnej watości 10 mln zł na szkodę Anny F.

* 8 sierpnia o godz.15.40 w m.Bobiecko gm.Łyszkowice na polu uprawnym zaistniał pożar kombajnu zbożowego marki Bizon stanowiącego własność Henryka S. zam.Zawady. W wyniku pożaru spaleni uległa instalacja elektryczna oraz silnik. Straty wynoszą 20 mln zł. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

* 8 sierpnia o godz.13.40 w m.Stroniewice gm.Domaniewice kierujący samochodem Fiat 126p Jan K. lat 33 zam.Łowicz wjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo. W wyniku uderzenia samochód zapalił się a kierowca poniósł śmierć w płomieniach.

* 9 sierpnia o godz.15.45 w m.Patoki gm.Nieborów kierujący samochodem marki Kamaz Andrzej I. z woj.gdańskiego najechał na tył przyczepy stojącej na prawym poboczu. W wyniku wypadku śmierć na miejscu ponieśli Krzysztof L. lat 15 oraz Mirosław B. lat 15. Ranny kierowca został przewieziony do szpitala w Łowiczu.

Nowa umowa czyniła warunki dzierżawy jeszcze trudniejszymi: narzucała wymóg, że aż 80% wszystkich zakupów kioskarze dokonywać mają w hurtowni „Ruch” w Sochaczewie. Tego agentom było za dużo. Rozpoczął się protest, który zjednoczył kioskarzy z Łowicza, Sochaczewa, Skierniewic i Żyrardowa. Odmówili podpisania umowy, co więcej: poczynili starania, by w ogóle obyć się bez sochaczewskiego „Ruchu”. W Łowiczu burmistrz miasta po wielu naleganiach agentów zdecydował się, pismem z 28 sierpnia, wypowiedzieć „Ruchowi” umowę dzierżawy działek na których stoją kioski, żądając jednocześnie ich usunięcia do 30 listopada bądź sprzedania dotychczasowym agentom.

Jeśli „Ruch” kioski zabierze, sprzedawcy postawią własne. Nie wiadomo jak będą wyglądały: burmistrz nie zgadza się na proponowane przez nich drewniane, oni z kolei na sugerowane przez niego



rzs.J.Rutkowski

Okolo stu osób wyruszyło w niedzielę 4 sierpnia, jeszcze w nocy, z łowickiego dworca pociągami do Warszawy, aby wziąć udział w pielgrzymce do Częstochowy. W tym roku była ona szczególnie liczna – młodzież szła na spotkanie z Ojcem Świętym.

Był więc najpierw trud marszu, spiekoty, pionierskich warunków, który nie zachęcał a oczyszczał, upraszczał i uczył innego spojrzenia na życie. Jest ono przecież drogą, kroczeniem ciągle naprzód tym owocniejszym, im bardziej jesteśmy wolni od przesadnej troski o siebie, wolni, aby otwierać się na drugiego człowieka. Bardzo szybko w czasie wspólnego pielgrzymowania powstała między nami więź i wzajemna odpowiedzialność. Mogliśmy też trochę wykroczyć poza tylko nasze, polskie sprawy, ponieważ w każdej pielgrzymkowej grupie szli, pierwszy raz tak licznie, bracia i siostry zza wschodniej granicy, głównie studenci z Moskwy. Może, nawiasem mówiąc, po tych próbach międzynarodowych kontaktów wiele osób zupełnie inaczej spojrzy na naukę języka rosyjskiego w szkole.

Psalm mówi: „Ci, którzy we łzach sięją, żąć będą w radości.”

Czy kioski RUCH-u znikną z Łowicza ?

dok.ze str. 1

czworne pawilony z tworzyw sztucznych („za małe okno wystawowe”), czy kioski typu „Petrus” („klient musi wchodzić do środka”).

Na razie jednak wszystko jest po staremu. Dyrektor Pakuński zrezygnował z proponowanej przez siebie umowy i przedłużył ważność starej, marcowej (zwiększając tylko przy okazji dzierżawę...). Nową wersję umowy, poprawioną, ma przedstawić 15 września. Jeśli kioskarze proponowanych w niej warunków nie przyjmą – grozi, że wymówi im umowę na dostarcza

nie prasy.

Czy więc czeka nas życie bez gazet? Raczej nie. Toczą się już rozmowy z centralą „Ruch” w Warszawie na temat dostarczania prasy z pominięciem Sochaczewa, zaopatrywaniem kiosków w gazety zainteresowany jest także prywatny kolporter z Łodzi. Jedno jest pewne: pod skrzydła dyrektora Pakuńskiego ajenci wrócić nie chcą. „Każdą umowę po trzech miesiącach zmieni i nas wykończy” – mówi jedna z agentek.

Wojciech Waligórski.

Na budowie hali sportowej Otwarcie w listopadzie ?

Budowana od kilku lat hala sportowa OSiR przy ul.Łódzkiej miała być oddana do użytku w pierwszych dniach września. Na to przynajmniej po cichu liczone w Urzędzie Miasta, który jest inwestorem.

Okazuje się jednak, że pierwszych sportowców i – miejmy nadzieję – widzów obiekt przyjmie najpóźniej w listopadzie.

Przyczyną opóźnienia jest zastosowanie przez wykonawcę poszycia dachu (jakim był łowicki „Energopol”) niezgodnej z dokumentacją, wadliwej papy.

Efekt jest taki, że dach cieknie. Uniemożliwia to kładzenie parkietu i stwarza konieczność podjęcia dodatkowych prac na dachu.

*

Zebranie przez Urząd Miasta aż trzech niezależnych ekspertyz pozwoliło ponad wszelką wątpliwość ustalić, że winowajcą był „Energopol” i to przedsiębiorstwo zostanie obciążone kosztami dodatkowych prac (kilkadziesiąt milionów złotych). Zbieranie tych opinii przedłużyło jednak i tak już ciągnące się w nieskończoność prace wykończeniowe.

VI Światowy Dzień Młodzieży Z ŁOWICZA DO CZĘSTOCHOWY

Nasz trud pielgrzymowania zaowocował wielkim świętem. Wkroczyliśmy do Częstochowy odświętnie udekorowanej, tętniącej gwarem wielu języków. Ulicami maszerowały tłumy młodzieży: w czerwonych bluzach harcerze z Kanady, głośni, rozkrzyżeni Hiszpanie i Włosi, Meksykanie w sombreroach, spokojni i zdyscyplinowani Wietnamczycy, w bogato haftowanych ludowych strojach młodzi z Ukrainy. Tańczono, śpiewano na ulicach i skwerach. Ogólnego entuzjazmu nie zabijały nawet pewne braki organizacyjne. Byliśmy świadkami rodzącej się jedności młodzieży z całego świata. Nic dziwnego, że często w tych dniach porównywano Częstochowę z Wieczernikiem, gdzie moc Ducha Świętego zjednoczyła mówiących różnymi językami. Oczywiście szczytem tych przeżyć były dwa spotkania z Ojcem Świętym – wieczorne czuwanie, a nazajutrz uroczysta Msza Święta. Nie będę tych wydarzeń opisywał, gdyż ci, którzy nie dotarli do Częstochowy, mogli je śledzić dzięki wyjątkowo dobrze zrealizowanym transmisjom telewizyjnym.

Pozostaje tylko pytanie: czy coś z doświadczeń Światowego Dnia Młodzieży uda się przenieść w nasze codzienne życie? Czy ci, którzy uczestniczyli w tych wydarzeniach potrafią swój entuzjazm zaszczerpić rówieśnikom?

*

Dodać trzeba jeszcze, że również Księża Pijarzy zorganizowali wyjazd do Częstochowy dla dużej grupy łowickiej młodzieży.

Ks. Roman Batorski



Łowicka wycinanka w Chatellaillon-Plage, Bourg-St.Maurice...

„Sztuka Łowicka” – Spółdzielnia Rękodzielstwa Ludowego i Artystycznego w Łowiczu zajmująca się kontynuacją łowickiej sztuki ludowej i jej adaptacją do potrzeb życia współczesnego działa w naszym mieście już 40 lat.

Współpracując z samorządem terytorialnym organizuje wspólnie konkursy, wystawy, pokazy tradycyjnych technik twórczości artystycznej i rękodzielniczej naszego regionu zarówno na terenie kraju jak i za granicą.

W imprezach kulturalnych, którym towarzyszy ekspozycja łowickiej sztuki ludowej prawdziwą atrakcją jest udział twórczyni ludowych, które ubrane w łowickie strój, wykonują wycinanki czy inne papierowe ozdoby oraz ręczne hafty koralikowe i mulinowe.

W bieżącym roku z ramienia Spółdzielni sposób zdobienia jajek wielkanocnych w tygodniu przedświątecznym zademonstrowały: Danuta Wojda w Wojewódzkim Domu Kultury w Skierniewicach i

Maria Stachnał dla Polonii w Republice Łotewskiej.

W Lipcu br. Irena Kołaczyńska wyjechała do Francji na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej do miejscowości turystycznej Bourg-St.Maurice w Alpach, gdzie zorganizowany został Tydzień Kultury Polskiej. Pokazy robienia wycinanek cieszyły się tam ogromnym powodzeniem.

W dniach 4-18 sierpnia br. Urząd Miasta Skierniewice, współpracując z Zarządem miasta Chatellaillon-Plage; miejscowości turystycznej nad Atlantykiem, zorganizowały Dni Kultury Polskiej. Przedstawicielki tego miasta będąc w Skierniewicach, odwiedziły naszą Spółdzielnię – podobały im się bardzo łowickie hafty, wycinanki i tkaniny regionalne – stąd nasze zaproszenie.

I tak w Chatellaillon-Plage na wystawie-kiermaszu eksponowane były wyroby łowickiej sztuki ludowej: wyroby z tkanin regionalnych, wycinanki, wyroby haftowane jak: serwety i serwetki, zdobione haftem wielobarwnym mulinowym różnych wymiarów, od małych śniadaniowych do dużych obrusów; paski do sukien wizytowych i wieczorowych, zdobione haftem koralikowym lub mulinowym; lalki różnej wielkości ubrane w miniaturowy strój łowicki.

Natomiast Maria Stachnał demonstrowała sposób robienia wycinanek i zdobienia jajek.

Anna Świątkowska

XIV Zjazd Wychowanków już blisko

21 i 22 września odbędzie się w Łowiczu czternasty już zjazd wychowanków łowickich szkół średnich ogólnokształcących.

Wszystkich związanych uczucio-wo ze swą dawną Alma Mater i pragnących wziąć udział w zjeździe organizatorzy proszą o jak najszybsze kontaktowanie się z Sekretarzem Zarządu Koła Wychowanków, p.Jadwigą Zyznowską (99-400 Łowicz, os.Broniewskiego 4/36). U niej należy zgłaszać zapotrzebowanie na miejsce noclegowe (noclegi w Liceum Medycznym). Wpłaty za uczestnictwo w zjeździe (100 tys.zł; dla emerytów, rencistów,

studentów i osób korzystających tylko z balu – 50 tys.zł) należy dokonywać na konto Koła Wychowanków w PKO O/Łowicz Nr 75620-462-132. Biuro zjazdowe czynne będzie w dniu 21 września od godziny 8.00 w Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu, ul.Bonifraterska 3.

Program zjazdu przewiduje m.in. Walne Zgromadzenie Koła Wychowanków, Mszę Św. w kościele O.O.Pijarów, odsłonięcie tablic pamiątkowych w muzeum, tamże – otwarcie wystawy malarstwa Andrzeja Biernackiego. Gwoździem programu będzie jednak z pewnością wielki bal w sobotę, 21 września o godz.20-tej w Liceum Medycznym.

Nie dopłacajmy do bogatych

dok.ze str.2

W tym ludziom pomożemy zwalniając ich z opłat. Opłata na Komitet Rodzicielski jest dobrowolna i rodzice sami muszą zdecydować, czy są w stanie i w jakiej wysokości pomagać szkole i swoim dzieciom.

W przedszkolach, które są finansowane całkowicie z funduszu miasta, wprowadzamy obowiązek opłaty za korzystanie z opieki nad dzieckiem w wysokości 100 tys zł miesięcznie i 50 tys zł za drugie dziecko. Jednocześnie obciążamy rodziców zwalniając ich ze wszystkich innych wydatków związanych dotychczas z wyprawką, imprezami artystycznymi.

Łukasz Kazłowski

KSIEDZA SKIĘLCZYŃSKIEGO

PRZEWODNIK PO ŁOWICZU

nagrobków wzniesiony został wysoki a cienki obelisk na pamiątkę zwycięstwa Rosjan nad Niemcami. I znów gdy nadeszła Rzeczypospolita Polska Łowiczanie szybko go rozebrali.

Już dawno Bułat Okudżawa swym smutnym głosem śpiewał:

„A jednak mi żal, że nad naszym zwycięstwem
niejednym górują cokoły, na których nie stoi już nikt.”

A jednak mi żal, że przez szacunek do Okudżawy, nie pozostawiono choć pustego cokołu.

Szubienica przed Ratuszem.

Kiedyś przed ratuszami stał pręgierz, przy którym wymierzano opryszkom chłostę. W latach walki z Kościołem, przed łowickim ratuszem wzniesiono olbrzymią, stalową, dobrze zabetonowaną szubienicę, na której wieszano pseudo-ludowe dzieła miłych dla władz artystów, aby choć trochę przesłonić Kolegiatę, nie pasującą do socjalistycznego krajobrazu.

*

Będąc ostatnio w Łowiczu z radością widziałem znów szlachetną sylwetkę Kolegiaty, już niczem nie przysłanianą.

kronika policyjna

* 11 sierpnia o godz. 21.30 w pociągu osobowym w czasie wjazdu na stację PKP Łowicz kierownik tego pociągu wykrył zwłoki Zygmunta S. zam.Kaski gm.Baranów które zabezpieczono w prosektorium.

* W nocy z 10/11 sierpnia w Walewicach gm.Bielawy nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczego skąd skradli słodycze, papierosy i piwo wartości około 7 mln. zł.

* 12 sierpnia w m.Janowice gm.Nieborów w stodole należącej do Danuty K. popełnił samobójstwo przez powieszenie się Tadeusz G. zam.Sielce k.Skierniewic. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

* 12 sierpnia o godz.20.00 w Łowiczu nieznany sprawca dokonał kradzieży samochodu marki Polonez nr rej. LZW 3446 na szkodę Włodzimierza O. z Łodzi.

* 12 sierpnia na ul.Bolimowskiej Marlena M. lat 12 zam.Łowicz ul.Szarych Szeregów wbiegła na jezdnię pod nadjeżdżający samochód Tarpan kierowany przez Mariana M. zam.Kawęczyn gm.Godzianów. Poszkodowaną przewieziono do szpitala w Łowiczu.

* W nocy z 13/14 sierpnia w Róźcach gm.Kocierzew nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego skąd skradli wędliny, alkohol oraz papierosy wartości około 14 mln. zł na szkodę GS Kocierzew.

* 16 sierpnia w godz.9 – 12 w Łowiczu na os. Bratkowice nieznany sprawca dokonał włamania do piwnicy skąd zabrał rower marki romet wartości 1,2 mln. zł na szkodę Hanny B.

* W nocy z 16/17 sierpnia zostało dokonane włamanie do kiosku Ruch w Łowiczu przy ul.Strzeleckiej skąd nieznani sprawcy skradli zapalniczki, kasety magnetofonowe, papierosy, kosmetyki wartości 6,5 mln zł na szkodę Heleny T.

* 17 sierpnia o godz.17.30 w m.Stachlew gm.Łyszkowice zaistniał pożar stodoły Jana M. wraz ze zbiorami. Wysokość strat 100 mln zł. Przyczyną pożaru było wylądowanie atmosferyczne.

* 17 sierpnia o godz.17.30 na polu w m.Jastrzębia gm.Łowicz Henryk M. lat 33 zam. Łowicz ul.Łódzka poniósł śmierć na miejscu porażony piorunem w czasie wylądowań atmosferycznych.

* W nocy z 19/20 sierpnia nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu mleczarskiego na os.Starzyńskiego skąd skradli papierosy, konserwy, kawę, kiełbasę i kasetkę z kwotą 2,5 mln zł.

M.Owczarek

Małgosi i Izie



PAMIĘCI KOLEJARZY ZIEMI ŁOWICKIEJ

Na skwerze przy dworcu PKP – Łowicz Główny trwają prace nad budową pomnika kolejarzy ziemi łowickiej. Inicjatorem wzniesienia pomnika jest duszpasterstwo kolejarzy przy kolegiacie łowickiej.

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika odbędzie się 22 września o godz. 12.00, w 52 rocznicę bitwy nad Bzurą. Po apelu poległych Jego Ekscelencja Ks. Biskup Józef Zawitkowski odprawi połową Mszę Św.

Na uroczystość zaproszono między innymi: ministra Transportu i Gosp. Morskiej, dyrektora generalnego PKP, dyrektora Centralnej Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych, dyrektora Rejonu Przewozów Kolejowych w Łodzi, wojewodę skierniewickiego, burmistrzów miasta Łowicza, członków Rady Miejskiej, delegacje Wojska Polskiego i organizacji kombatanckich. Przybędą poczty sztandarowe kolejarzy z całego kraju, poczty górników i stoczniowców.

Spodziewane jest przybycie krajowego duszpasterza kolejarzy ks. Eugeniusza Zarębskiego z Lublina oraz przewodniczącego Solidarnościowego Komitetu Budowy Pomnika Ks. J. Popieluszki w Białymstoku, Stanisława Ozorowskiego.

Wokół budowy pomnika krąży wiele plotek i domysłów. Jak powiedział przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kolejarzy Ziemi Łowickiej Tomasz Sierakowski „Wszelkie wydatki związane z budową pokrywane są ze składek kolejarzy. Prace wykonywane są społecznie. Bardzo wiele zawdzięczamy technicznej pomocy służb kolejowych. Czasami złośliwie porównuje się nasz pomnik z pomnikiem wdzięczności. Nie można sądzić, że nowy, łowicki pomnik zastąpi ten niedawno rozebrany. Jest to niedorzeczność i brak szacunku należnego nieżyjącym pracownikom kolei. To prawda, że obecna, trudna sytuacja nie sprzyja tego typu przedsięwzięciom. Pomnik wznosimy jednak z potrzeby serca. Jest on dowodem pamięci, jest wreszcie częścią nas samych, naszej pracy. Oczywiście jest, że wzniesienie pomnika nie było możliwe wcześniej ze względu na jego charakter.”

Autorem projektu pomnika jest pan Jacek Rutkowski. Monument składa się z dwóch elementów: bryły pomnika z krzyżem i parowozu na torach. Zapora będąca

końcem toru – drogi jest jednocześnie symbolicznym miejscem spoczynku.

Społeczny Komitet Budowy Pomnika Kolejarzy Ziemi Łowickiej:

*Tomasz Sierakowski,
Edward Maliński,
Tadeusz Boczek,
Jan Gałazka,
Wacław Kazuń,
Henryk Matyas,
Zygmunt Stachnal,
Krzysztof Janus,
Kazimierz Sandomierz,
Marian Pikulski,
Elżbieta Strzelczyk.*

(d)

9 sierpnia 1991 roku zmarł w wieku 86 lat pułkownik Lucjan Zieliński (ps. „Wojciech”, „Łan”), były dowódca Armii Krajowej w obwodach: „Skowronek” – Sochaczew (lata 1941–42), „Sroka” – Skierniewice (1942–43) i „Łyska” – Łowicz (1943–45).

Przed wojną służył w 28 pułku piechoty w Łodzi, później w 36 pułku Legii Akademickiej, w którym jako dowódca Batalionu, brał udział w Kampanii Wrześniowej, w rejonie Wielunia. Po przerwaniu frontu przez czołgi niemieckie wycofuje się z Armią Łódź, stawia opór w rejonie Jeżowa, kierując się na Modlin, gdzie był do końca, do kapitulacji. Wraz ze sztabem wzięty do niewoli, przebywał w Działdowie, skąd zwolniono go wraz z innymi oficerami. Wkrótce jednak w Warszawie dostał sygnał, uszedł z domu gdy wpadło gestapo.

Schronił się w rejonie Błonie-Sochaczew, gdzie wstąpił do Służby Zwyciestwu Polski i ZWZ-AK. Był dowódcą AK w rejonie Sochaczewa, organizował szkolenie żołnierzy, podchorążych, przygotowanie do zrzutu broni w Kampinosie. Rozpoznany przez służby niemieckie opuścił ten teren, przeniósł się do „Sroki” w Skierniewicach. Poznaje teren, szykuje patrole bojowe, ściga zbrodniarzy i szpiegów, przyjmuje zrzuty, lecz wkrótce musi opuścić swe stanowisko – rozpoznany znowu przez Niemców. Prosi dowódcę Podokręgu „Hallerowo” – Milanówek, pułkownika „Romana” Jana Jachiecia o wysłanie go na Wołyń, lecz ten kieruje go do Łowicza, gdzie nastąpiła dekonspiracja, wsypa ok. 100 ludzi. Tym razem chroni się mocno, dowodzi przez adiutanta i bliskich. W lipcu 1943 r. przejmując Ło-

ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

9.09.1921r.

Kolonje letnie w Domaniewicach. (...) Komitet Kolonji letnich wyłonił się z pośród obywateli grodu naszego i żadna osoba z nich nie zubożyła się, za pośrednictwem paska wojennego, ani też kosztem żołądka biednych (...)

Widziałem, że dzieci były odkarmiane 4 razy dziennie i dostawały zawsze najwięcej pokarmów mlecznych i takich, które zawierają najwięcej w sobie białka jako to: ryż, groch, mąka i t.p. Że chodziły po drzewo do lasu i po kartofle na wieś, są to zupełnie zmyślane bajki, bo drzewo wożone było z Łowicza, a wszelkie produkty żywnościowe dostarczane były z miejscowego Komitetu Pomocy dzieciom.

(...) Dzieciom było jaknajlepiej, a przeważnie żeby dzieci dostawały w porę i dobre jedzenia. Oprócz tego były jeszcze dwie służące do

utrzymywania należytego porządku.

Przyznać również należy, że dozór nad całymi kolonjami letnimi ze strony Komitetu był aż zadostatkony, ponieważ p.D-r Bacia i p.D-r Terajewicz nie szczędzą czasu na przyjazdy do Domaniewic, aby tam udzielić pomocy i wskazówek lekarskich, aby tym sposobem powstrzymać wychudłe, mizerne, chore i prawie, że naruszone młodzieńskie płuca. To też praca p.p Doktorów nie poszła na marne, a dała plon obfity.

Jak to miło było popatrzeć kiedy na owym letniku w dużej sali szkolnej o 6 oknach, otoczonej zewnątrz wokół zielenią i drzewami, przy dużym stole ustawionym z ławek szkolnych zasiadło do obiadu trzydziści biednych i nędznych dziewcząt; jak miłym był ów widok widząc taki obraz miłości i opieki; dzieci nie miały tam ojca i matki, a były syte i z pogodnymi twarzyczkami. Odchodziły od stołu wesole i uśmiechnięte jakby w domu rodzicielskim się znajdowały.

Odszedł na wieczną wartę

wicz wezwał mnie, wtedy dowódcę placówki Kompina, którego sły wszelkie meldunki i rozkazy do Warszawy i na Łowicz, by poznać co słycać w Armii Krajowej na tym terenie. Byłem jedynym z tu tejszych dowódców który znał w czasie okupacji pułkownika Zielińskiego. Łowicz przyległy do Rzeszy, trzymał łączność z Poznaniem i Łodzią, przyjął 13 zrzutów broni z Anglii był ważnym obwodem w Podokręgu „Hallerowo”. „Łan” rozprawiał się dzielnie z Niemcami, ścigał zdrajców i szpiegów, przygotowywał żołnierzy do rozprawy z wrogiem. Właśnie szykował trzy kompanie wojska na pomoc powstańcom Warszawy, gdy pułkownik „Roman” znając trudne warunki i silną obstawę terenu Sochaczewa przez Niemców, odwołał koncentrację w łowickim, rozkazując dywersję. Niszczono linie telefoniczne, kable dalekosiężne, sypano gwoździe na szosy, niszczone dowody kontraktacji świń, bydła, wszelkie zapisy skupu jaj, mleka, które Niemcy dokładnie prowadzili.

W PRL płk. Zieliński został aresztowany. Przebywał w Łowiczu pół roku, wraz z innymi, później wyjechał do Gdyni, dopiero po kilku latach dostał pracę w Łodzi.

Nie zapomniał jednak opisać drogi życiowej – walk w 1939 roku oraz działań w Armii Krajowej, w rejonie Łowicza. Również kolegom z AK ze Skierniewic i Sochaczewa pomógł zebrać materiały. Opisał także działania 28 pp we wrześniu 1939 r.

Był typowym oficerem piechoty, śmiały, starał się wyprzedzić działania wroga, czujny nad wszystko, chronił siebie i innych.

Do końca życia odwiedzał Łowicz gdy w Kolegiacie odbywała się co roku msza św. za żołnierzy Armii Krajowej. Był również w Lasach Chlebowskich, na otwarciu pomnika ku czci poległych tam 15.08.1944r. żołnierzy „Masz” „sty” Stanisława Borowskiego, gdzie poświęcono także sztandar AK Ziemi Łowickiej. Do końca życia pisał i przekazywał wspomnienia Uniwersytetowi w Łodzi.

Żegnali go starzy i młodzi, spoczął na Cmentarzu Wojskowym Łódź-Doły. Odszedł na wieczną wartę, zostawiając żonę, córkę, zięcia i wnuczka oraz nas, żołnierzy AK. Cześć Jego Pamięci.

*Konstanty Zajac
(były dowódca AK Placówki Kompina Obwodu „Łyska”-Łowicz.)*

Głód Słowa

8 września, XXIII niedziela zwykła, Mk 7,31-37.

Jak w codziennym zgiełku dosłyszeć głos Boga? Jezus bierze na bok głuchoniemego, wkłada palce w jego uszy i mówi „otwórz się”.

15 września, XXIV niedziela zwykła, Ew. Mk 8,27-35.

Jezus zwraca się do uczniów: „A wy za kogo Mnie uważacie? A ja tak boję się osobistych pytań.”

OGROMNA STRATA

Trudno przecenić stratę, jaką poniosła kultura polska, a i sam Łowicz w wyniku kradzieży dokonanej 23 lipca w kolegiacie. Dziewięć kradzionych portretów epitafialnych kanoników łowickich pochodzących z XVII i XVIII wieku, wartych (według wstępnych szacunków) od 0,5 do 1,5 miliarda złotych każdy było prawie bezcennych jeśli brać pod uwagę ich wartość dla kultury narodowej. W ostatnim numerze „Nowego Łowiczana” zdążyliśmy zamieścić tylko niewielką wzmiankę o kradzieży (gazeta była już oddawana do druku). Dziś nieco więcej szczegółów.

Według ocen policji, kradzieży dokonał prawdopodobnie na zamówienie z zewnątrz (zniknęły tylko wybrane portrety) osobnik, któremu udało się schować na noc w kościele. Przy „pracy” posłużył się stojącą akurat w kościele drabiną. Brak jednego z portretów zauważył podczas Mszy Św. o godz. 9.00 ks. bp J. Zawitkowski, zauważył też wtedy chodzący z tacą kościelny. Policję zawiadomiono dopiero po godzinie 12-tej.

Z późniejszych ustaleń wynika, że kościelny zauważył mężczyznę wychodzącego z kolegiaty tuż po jej otwarciu następnego dnia rano. Zauważył też kobietę – być może współniczkę – która także zaraz po otwarciu drzwi weszła do środka, szybko przemierzyła główną nawę, kupiła na stoisku od kościelnego pocztówkę i jeszcze szybciej wyszła. Tożsamości podejrzanych osób jak dotąd nie udało się ustalić. Śledztwo trwa. Jak się dowiadujemy w Komendzie Rejonowej Policji w Łowiczu jedna jego nitka, prowadząca do Stargardu Szczecińskiego okazała się fałszywa.

Policja prosi o współpracę wszystkich, którzy mogliby przyczynić się do ustalenia sprawców kradzieży.

Jedną z najważniejszych inicjatyw społecznych, którą zrealizowano w okresie międzywojennym w Łowiczu była budowa Domu Ludowego. Pomyślną, a następnie protektorem budowy wiosną 1934r. był starosta łowicki Zdzisław Maćkowski. Zanim jeszcze Towarzystwo „Dom Ludowy w Łowiczu” zostało zarejestrowane przez Urząd Wojewódzki w Warszawie, zatwierdził on nowoczesny projekt architektoniczny budowy inż. Kumaniewskiego, uzgodnił z Zarządem Miejskim kupno placu pod budowę i obmyślił koncepcję jej sfinansowania. Maćkowski, znany skądinąd ze swej apodyktyczności, liczył na energię i zapał całej społeczności Łowickiego. Dom Ludowy pomyślany „jako wspólny warsztat pracy społeczno-gospodarczej, jako centrala nowych myśli, planów i czynów” miał dać ponadto potrzebne lokale dla instytucji i organizacji powiatowych.

Organizacją inicjującą i koordynującą tak zakrojone plany było Towarzystwo „Dom Ludowy w Łowiczu”. W wydanej w maju 1934r. specjalnej broszurce popularyzującej ideę budowy Domu, Zarząd Towarzystwa w składzie: prezes – W. Kuphal – dyr. Szkoły Rolniczej, J. Czarnowski – burmistrz miasta, S. Witkowski – prezes OTOiKR, F. Niedzielski i T. Kazimierowicz przedstawił plan zagospodarowania pomieszczeń i sfinansowania budowy gmachu. Plan pokrycia kosztów budowy i urzędnika wynosił 160 tys. zł. Opierał się on na wpłatach udziałowych w wysokości 100 zł za jeden różnych organizacji i instytucji, przy czym znaczna część środków miała być wpłacona na poczet przyszłej dzierżawy przez nie lokali Domu Ludowego. Uroczyste otwarcie obiektu projektowano na dzień 11 listopada 1934r.

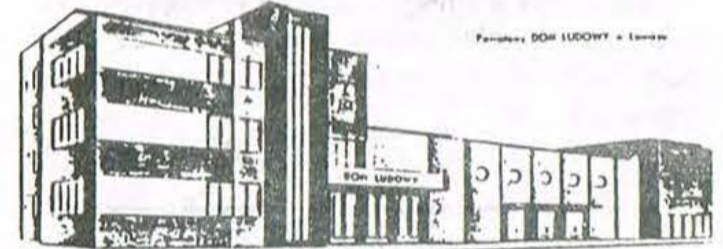
Spółeczność całego powiatu łowickiego opowiedziała się za budową Domu Ludowego, a poparcie to wyraziło się nie tylko zbiórką pieniędzy, ale konkretną pomocą przy budowie. Nawet z odległych wsi powiatu zwożono furmankami do Łowicza piasek i żwir, poważną zaś część prac zie-

DOM LUDOWY w Łowiczu

nych wykonali społecznie uczniowie Szkoły Rolniczej, członkowie organizacji młodzieżowych i in. Zadbano też o stronę prawną przedsięwzięcia zwierając na kupno nieruchomości przy ul. Biskupa Bandurskiego (dziś Pijarska) od Zarządu Miejskiego akt notarialny. Tempo prac budowlanych było tak duże, iż zdecydowano się na otwarcie Domu Ludowego przed przewidywanym terminem.

Uroczystość otwarcia w dn. 8 lipca 1934r. zgromadziła blisko 1400 osób, w tym reprezentantów 67 organizacji, które zadeklarowały swój udział w budowie. Jak przyznaje ówczesny kierownik Domu, człowiek o wielkiej aktywności społecznej i niepospolitym talencie organizacyjnym, Tomasz Kazimierowicz, choć dwupiętrowy gmach nie całkiem był wykończony, to mogły się wprowadzić do niego już w początkach lipca: Komunalna Kasa Oszczędności, Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”, Zarząd Drogowy Wydziału Powiatowego, Związek Harcerstwa Polskiego i Związek Straży Pożarnych.

Dom Ludowy w Łowiczu przez sześć lat działalności do wybuchu wojny należycie wypełniał swoje zadania. Kierownictwo mających tu swą siedzibę kółek rolniczych, wiejskich organizacji młodzieżo-



Komfort słuchania - smutek patrzenia

Kiedy Mario Beron de Astrada skończył grać, w kościele zaległa na moment zupełna cisza. Ustąpiła ona po chwili gorącym oklaskom. Gorącym, ale cichym. Klaskało ze trzydziści osób – wszyscy, którzy byli obecni na koncercie...

Sierpniowy cykl pięciu koncertów muzyki organowej Jana Sebastiana Bacha w łowickiej kolegiacie spotkał się z minimalnym zainteresowaniem słuchaczy. Niedrogich przecież, bo kosztujących tylko 10 tysięcy złotych biletów sprzedawano zwykle nieco ponad trzydzieści, „raz tylko sprzedałem więcej niż czterdzieści” powiedział „Nowemu Łowiczanie” pan kościelny łowickiej kolegiaty. A wykonawcy byli przecież pierwszorzędni, wewnątrz kolegiaty jak zwykle wspaniale, wzbogacone jeszcze dyskretnym, przyćmionym oświetleniem – no i porwijąca muzyka Bacha. Warunki do słuchania były więc znakomite, smutno robiło się jedynie gdy wzrok omiatać zaczął puste ławki.

Dlaczego tak niewielu ludzi w Łowiczu ko-

rzystało z wyjątkowej okazji kontaktu z naprawdę świetną muzyką? W Warszawie na te koncerty brakowało biletów. Na pewno wielu łowiczanie przebywało w tym czasie na urlopach – to jedna przyczyna. Druga – chyba podstawowa, to powszechny brak nawyku obcowania z tym, co w kulturze najbardziej wartościowe. I brak szacunku dla wysiłku tych, którzy cokolwiek ciekawego chcą w tym mieście zorganizować.

Jest wreszcie trzecia przyczyna, może drugorzędna, ale taka, którą na przyszłość należałoby wyeliminować. Organizatorzy nie zadbali należycie o rozreklamowanie imprezy. Łowicz mógłby być dosłownie oklejony odpowiednimi plakatami, o koncertach mogłyby pisać i przypominać gazety w całej okolicy. Plakaty i ulotki winni znajdować na swej drodze także mieszkańcy Skierniewic, Sochaczewa, Brzezin, Główna, a także Płocka, czy Łodzi. W dobie upowszechniania się samochodu takie oddziaływanie przestaje dziwić, staje się koniecznością.

turystów z okazji Bożego Ciała inscenizacje łowickich obrzędów ludowych z tańcami i śpiewem. Warto w tym miejscu dodać, że wielka sala na 800 osób wynajmowana była za opłatą przez trzy dni w tygodniu prywatnemu przedsiębiorstwu kinowemu, co dawało fundusze na cele administracyjne obiektu. Wynajmowanie sal na zebrania i występy teatrów objazdowych umożliwiało ponadto spłatę długów budowlanych.

W czasie wojny okupant niemiecki przeznaczył część Domu Ludowego na starostwo dla Polaków, a w 1943r. dokonał konfiskaty całego budynku. W początkach 1945r. Towarzystwo „Dom Ludowy” wznowił działalność, ale ogólny nadzór nad Domem Ludowym decyzją Prezydium PRN w Łowiczu spoczął w rękach Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy w osobie kierownika Juliana Gałaja. T. Kazimierowicz napisał w swych wspomnieniach o Domu Ludowym, że po wojnie „nie było sprzyjających warunków dla prawnego istnienia samodzielnej organizacji D.L.” Tak, nieco eufemistycznie określił fakt, że znaczna część jego pomieszczeń łącznie z wielką salą przywłaszczona została przez wspomniany urząd, a na pokrycie kosztów administracji, opłaty podatków lub remontu budynków wyznaczono Zarząd Towarzystwa.

Nie mogąc sprostać kosztom utrzymania, Towarzystwo na Walnych Zebraniach w dn. 3 i 5.05.1949r. podjęło uchwałę o swej likwidacji i przekazaniu mienia Powiatowemu Związkowi Samorządowemu. Decyzję tę przyjęto na zebraniu plenarnym PRN w Łowiczu pod przewodnictwem J. Gołębiowskiego w dn. 14.05.1949r., zatwierdzono zaś przez Prez. WRN w Łodzi 28.07.1949r.

**POLSKI ZWIĄZEK
EMERYTÓW RENCISTÓW i INWALIDÓW**
Oddział Miejski w Łowiczu
serdecznie dziękuje Dyrektorowi ZPP „Syntex”
p.mgr. ANDRZEJOWI RYBUSOWI
za nieodpłatne udostępnienie autokaru na wycieczkę do
Lichenia emerytom i rencistom naszego Związku.

Dnia 16.07.1991 r. około godz.22.30 z telefonu nr 4 w Urzędzie poprosiłam z Pogotowiem Ratunkowym w Łowiczu, chcąc wezwać karetkę do cierpiącego, chorego 10-letniego syna. Pani, która zgłosiła się, zamiast przyjąć moje wezwanie pomocy, z góry założyła, iż chcę tej pomocy nadużyć. Zaskoczyła mnie, tym bardziej, iż bardzo wiele razy dzwoniłam po pogotowie i zawsze w uzasadnionych przypadkach, nie spotykając się z odmową osoby przyjmującej zgłoszenia.

Odeszłam od telefonu zaszokowana, zrozpaczona, pozostawiona sama sobie, zastanawiając się jak wytłumaczyć cierpiącemu dziecku, że odmówiono mu pomocy (...)

Objawy choroby syna – silny ból głowy, nieprzyjmowanie leków przepisanych przez pediatrę rano, gorączka (co prawda nie 40 C, gdyż podałam czopek Pyralgin), a przede wszystkim silne wymioty – nawet choremu synowi wskazywały, podpowiadały iż bez szpitala i bez kroplówki się nie wyleczy.

Pełna niepokoju, patrząc na odwodniony, osłabiony i obolały organizm dziecka, następnego dnia rano o godz.8.00 zjawiłam się w Ośrodku Zdrowia w Zdunach. Pani lekarz pediatra natychmiast skierowała syna na Oddział Zakaźny Szpitala w Skierniewicach, gdzie około godziny 11 zaopiekowano się chorym synem.

Gdyby uwzględniono moje wezwanie pomocy około godziny 22.30 to zaoszczędzono by dziecku wielu cierpień i szybszy byłby jego powrót do zdrowia.

Przeraża mnie fakt, iż ta Pani, być może matka, która odmówiła pomocy mojemu cierpiącemu dziecku nadal pracuje i to ze świadomością, iż dobrze, rzetelnie wykonuje swoje obowiązki. (...)

Teresa Wojda

Znalazłam jedyną możliwość aby się wyżalić na temat sytuacji jaka mnie zaskoczyła w jednej z placówek handlowych w Łowiczu.

Otóż w dniu 19.07.91r. w godzinach popołudniowych na jednym ze stoisk odzieżowych (pierwsze stoisko po lewej stronie na piętrze) domu handlowego „Dom Chłopa” nie przyjęto do zwrotu ode mnie zakupionego tam towaru twierdząc, że przyszedłam za późno. Ja natomiast byłam już na drugi dzień a był to 20.07 – sobota, sklep był zamknięty. Nie miałam innego wyboru, ani innej możliwości jak tylko poniedziałek i właśnie w poniedziałek otrzymałam zaskakującą wiadomość od właścicielki stoiska, że to już za późno. Poza tym Pani ta z całą stanowczością stwierdziła, że ja na pewno nie raz już tę sukienkę miałam na sobie. Zaskoczenie moje w tym momencie było jesz-

cze większe nie mówiąc o upokorzeniu jakie w chwili tej przeżyłam. (...)

Wiem, że towar można oddać w ciągu 5 dni od daty zakupu, chociaż Pani ta twierdziła, że to jej nie dotyczy bo to stoisko prywatne. Oświadczenie tej Pani o zużytych przeze mnie towarze odbyło się metodą obwąchania sukienki, co wyglądało naprawdę przykro i nieestetycznie. Może i istnieje taka metoda o czym do tej pory poza policją która wykorzystuje do tego psy – nie słyszałam. Wydaje mi się, że Pani ta nie dopełniła do końca swojej powinności w tejże „ekspertyzie” zapominając obwąchać mnie, czyli klienta i konfrontując oba wydzielające się zapachy. Przecież być może ktoś już przede mną także mógł chodzić w tej sukience jak też niejedna klientka przymierzać... Poza tym sądzę, że bywają dużo brzydsze zapachy od zapachu dezodorantu, który to Pani w swej „ekspertyzie” ponoć wywahała.

Cóż, zostałam na pozycji straconej. Pertraktować z tą Panią nie miałam już szans, bo ani do szefa się poskarżyć, gdyż Pani ta była sama sobie szefem swej prywatnej firmy. Więc jedynie tą drogą chciałabym się wyżalić i ostrzec potencjalne klientki o nie używanie przedtem dezodorantów.

*Upokorzona klientka
czytelniczka Waszego pisma*

Przejeżdżając przez Łowicz kupiłem Wasze pismo, zainteresował mnie tragiczny artykuł „Z workiem żyta do Izby Skarbowej”. Nie, tak nie trzeba... Postaram się odpowiedzieć, bo tak nie można tego problemu zostawić. Przed wojną, w wolnym handlu, rolnik starał się sam sprzedać zboże, czekał na moment kiedy będzie droższe, a zboża było huk. W Łapach przychodził do mnie na pocztę szyfrem „żółty-izraelita i podawał cenę za zboże na cały Wołyń, Podole, Wilno. Za nim przychodził drugi wielki kupiec, również dawał szyfrem swoim kupcom cenę. Odszyfrowałem ich, różnice były niewielkie, ale była konkurencja.

W PRL przyzwyczajono rolnika, że zabierano mu na kontyngent, mało co mu zostało. Później kontyngenty znieśli, ceny się różnie kształtowały, ale żywności brakowało, szło dużo na wschód i do innych krajów komunistycznych, fakt, że rolnik nie miał kłopotu.

Obecnie wróciliśmy do wolnego rynku. Początkowo rolnicy się cieszyli, były skoki cen produktów rolnych, tych w mieście aż zatkało, bo pensje te same, a żywność trzykrotnie zdrożała. Rolnik parł w górę, niby że taką miał opłacalność. Czy tak naprawdę kształtuje się koszt produkcji i dlaczego?

kraju wystąpiło troje zawodników MKS „Zryw” Łowicz:

– w wadze powyżej 72 kg *Beata Walczak* była trzecia

– trzecia była też w wadze do 61 kg *Aneta Sejdak*

– w wadze do 56 kg *Artur Brzeziński* był piąty

Aktualnie w reprezentacjach narodowych Polski występują następujące zawodniczki i zawodnicy „Zrywu”:

– w kadrze olimpijskiej *Beata Walczak*

– w kadrze narodowej seniorek *Martyna Kędzia*

– w kadrze narodowej junierek i juniorów *Aneta Sejdak, Marlena Wroclawska i Artur Brzeziński.*



Chcemy wejść do Europy, rolnik chce tak zarabiać, jak w Europie, tymczasem, surowce jego w Polsce są droższe, jak na Zachodzie, produkty są również droższe. Żywności jest w nadmiarze, gdzie rząd ma taką drogą żywność sprzedać, gdy każdy na świecie szuka taniej, nawet ci z Afryki, bo są biedni.

Panowie z Rady Wojewódzkiej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, – pozostaje jedno: obniżyć koszt produkcji. Ktoś powie: na Zachodzie dopłacają do rolnictwa. I u nas można dopłacić, na przykład przy produkcji pasz pastewnych, bo ich brak, ale PAŃSTWO NIE MOŻE DOPŁACAĆ DO CAŁEGO AREAŁU ZBÓŻ. Państwo może dopłacać za przetrzymanie zboża – magazynowanie, za orginal do siewu itd. W wolnym handlu, do rolnika należy inicjatywa i zapobiegliwość, wyjdzie na swoje gdy ma dobre zboże, czy chudy żywiec mięsny(...) Jak to właściwie jest – mleko się nie opłaci? Przecież krowa to także cielak i mięso na nim, którego codzień przybywa, dodać do tego mleko i skórę. Oczywiście Pek-Pol i Animex rządzą żywcem, stawiają cenę, zdzierają z rolników. Rzeźnicy prywatni to też słaba konkurencja, bo jeśli żywiec kosztuje 7 tys. zł za kilogram, to kielbasa winna kosztować 14-16 tys.zł/kilogram. Tak produkowali przed 1939 r. nasi dziadkowie i zakłady państwowe musiały zniżyć cenę wędlin, a rolnikowi płacić tak, jak płacił rzeźnik. Rolnik jest teraz pokrzywdzony, trzoda na przednówku winna kosztować 12 tys zł/kilogram, a kielbasa 24-26 tys.zł/kg. Spółka Pek-Pol będąca w rękach starej nomenklatury kładzie rolnictwo stosując rozpiętość 5-krotną – trzoda 7 tys.zł/kg, wędlina 32-34 tys.zł/kg, gdy przy podwójnej różnicy cen już jest zysk(...)

Rolnikowi za ciężką pracę się należy, ale on musi wiedzieć, że teraz jest konkurencja i musi swą wiedzą i technologią dostosować się. Bez hodowli i obornka nie obniży kosztu produkcji i nie podniesie wydajności z hektara. Rolnicy mogą zakładać spółki:młyny, olejarnie, piekarnie, a w rezultacie zarzucić miasto tańszym produktem (między ceną chleba a ceną zboża jest także duża rozpiętość).

Rolnicy! jednoczyć się w jedno Stronnictwo, mieć silny związek, budować ośrodki produkcyjne i nie surowiec wieźć do miasta a produkt, który napewno będzie tańszy od konkurencji. tylko tu trzeba się trochę ruszyć a nie czekać, aż Państwo kupi. Jeśli kupi, to też chce zarobić...

Marcin Bzura

SPORT

W pierwszych spotkaniach o mistrzostwo III ligi piłkarze „Pelikana” uzyskali następujące wyniki:

– z Włóknierzem Pabianice u siebie 2:2

– z Mazovią Rawa Mazowiecka na wyjeździe 0:2

– z Piotrowią u siebie 1:2

– z Pilicą Tomaszów na wyjeździe 2:2

30 i 31 sierpnia odbył się w Warszawie międzynarodowy turniej junierek i juniorów w judo. Uczestniczyły w nim reprezentacje Austrii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Grecji, Holandii, Norwegii, Niemiec, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski. W barwach naszego

**SPRZEDAJ TELEWIZOR
albo
PRZYJDŹ DO WYPOŻYCZALNI
KASET VIDEO
»MÓJ DOM«, STANISŁAWSKIEGO 21**

ZAKŁAD USŁUG MIESZKANIOWYCH

poleca:

OKALUZJE azurowe, metalizowane, aluminiowe (RFN), kolorowe

WYGŁUSZENIE - OCIEPLENIE DRZWI

(estetyczne kolory - ciekawe wzory)

DRZWI HARMONIJKOWE DREWNIANE

Zamówioną usługę wykonujemy w dowolnym terminie do

Po zamówieniu cena nie ulega zmianie.

Zapewniamy solidne i fachowe wykonanie!

Udzielamy gwarancji!

ZAPRASZAMY!

ŁOWICZ, tel. 4685 w godz. 8.00-10.00, 14.00-20.00

FRYZJER MĘSKO-DAMSKI

K. Ziejewski & E. Czechowska

*

PODRZECZNA 18

Zapraszamy codziennie 8-17
w soboty do 13

WIDEOFILMOWANIE

VHS Panasonic M 10 HiFi:
chrzty, uroczystości weselne, inne,
prze grywanie

na video VHS filmów amatorskich
z taśm filmowych 8 mm Super.

Łowicz Os. M. Konopnickiej bl. 4 m. 9
tel. 30-03.

**OBUWIE
KOSZULE
KRAWATY**

poleca



**MK
SKLEP GALANTERYJNY
MODRZEWSKI & KUTERMANKIEWICZ
ŁOWICZ ZDUNSKA 17**

ŁOWICKA
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Łowiczu ul. Starzyńskiego 1
ogłasza

przetarg nieograniczony
na dzierżawę działek pod pawilony
handlowe:

* Os. Bratkowice przed budynkiem nr 3
- 1 działka

* Os. Bratkowice między kotłownią
przy bud. 33 a ulicą Tuszewską
- 1 działka

* Os. Reymonta teren przy ul. Tkaczew
a budynkiem nr 1 - 1 działka

* Os. Starzyńskiego teren między drogą
dojazdową a ogrodzeniem klasztoru -
1 działka

* Os. Tkaczew na przeciw budynku nr 4
- 4 działki.

Informacja o warunkach przetargu
do wglądu w biurze Zarządu Spół-
dzielni (pokój nr 10 tel. 67-16).

Przystępujący do przetargu zobowią-
zani są do wpłacenia wadium w
wysokości 2 mln zł w kasie Spółdziel-
ni najpóźniej w dniu przetargu do
godz. 11.00.

Przetarg odbędzie się w dniu
13.09.1991r. o godz. 12.00 w biurze
Zarządu Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo
unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

Maszynopisanie, Łowicz tel. 46-85.

**SKLEP
WIELOBRANŻOWY
POD PATRONATEM
KUJAWSKIEJ FABRYKI
FARB I LAKIERÓW**

NOBILES

POLECA :

- FARBY OLEJNE I EMULSYJNE
- LAKIERY
- ROZPUSZCZALNIKI
- WYKŁADZINY - TERAKOTĘ
- GLAZURĘ - ART. CHEMICZNE
- KOSMETYKI

ŁOWICZ * UL. 3 MAJA

PUH - „DOMITECH”
Łowicz ul. Klickiego 24, tel. 61-09

oferuje m. innymi:

KASJETONY

(wytlaczanki) ściennie, sifitowe - bardzo deko-
racyjne, odporne na wilgoć, jednocześnie
ocieplają i wygłuszają gdyż są na trudno
palnym podłożu styropianowym.

Wydzierżawię budynki gospodarcze na maga-
zyn oraz pokój mieszkalny. Wiadomość: Zdu-
ny ściełne tel. 52.

Doń z ogrodem 15 arów sprzedam. Wiado-
mość: Łowicz tel. 20-66 po godz. 18-tej.

Nowo otwarty warsztat elektryczny przyjmuje
zlecenia na wykonanie instalacji elektrycz-
nych. Adres: Łukawski R. Łowicz ul. Łódzka 59

Sprzedam działkę budowlaną przy ul. Podrze-
cznej. Wiadomość: Łowicz, tel. 29-04.

Fundacja Nauki Języków Obcych

oddział łódzki

zatrudni na terenie woj. skierniewickiego

LEKTORÓW JĘZYKA:

ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO i NIEMIECKIEGO

do pracy w przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich
(na umowę-zlecenie).

Informacji udziela Pełnomocnik d/s programów organizacyjnych
mgr Wanda Grzegorek tel. Łowicz 26-33.

ZAKŁAD DZIEWIARSKI

oferuje:

swetry męskie i damskie,
garsonki, sukienki, płaszcze
i ubiory dla dzieci.

*

RENATA STELMACHOWSKA
Łowicz ul. Żabia
w budynku LOK-u w podwórzu.

*

Ceny konkurencyjne.

ZAPRASZAMY

codziennie w godz. 9.00-17.00,
w soboty 9.00-14.00.

BIURO USŁUG MIKROKOMPUTEROWYCH

„PC – MarBo”

w Łowiczu tel.(fax) 54-91

oferuje:

- * komputeryzację przedsiębiorstw, sklepów,
- * oprogramowanie użytkowe, doradztwo,
- * prowadzenie dokumentacji księgowo-podatkowej,
- * kompletację sprzętu komputerowego firm m.in. SOFT-TRONIK, HYUNDAI, SEIKOSHA i biurowego (telefaksy, kserokopiarki, centralki telef.) firm PANASONIC i CANON,
- * materiały eksploatacyjne (dyskiety, taśmy, tonery),
- * naprawy i konserwacje.

ANTYKOROZYJNE

ZABEZPIECZENIE PODWOZI
dostawcze również, montaż nadkoci,
szybko, solidnie.

Krępa 93 przy trasie Łowicz-Głowno.
Tel. 105-09 (55-59 wieczorem).

SPRZEDAM SKLEP PRZEMYSŁOWY W ŁOWICZU

ŁOWICZ · TEL. 39-92 W GODZ. 10 – 16

MECHANICZNE PRANIE

dywanów * wykładzin

* chodników

usługa u zamawiającego,
tel. Łowicz 36-89 lub ul. Wygoda 4
po godz. 16.00.

SPRZEDAM PLAC

o powierzchni 1064 m² z budynkiem
o powierzchni mieszkalnej 80 m²
i zabudowaniami gospodarczymi w Łowiczu
Górki ul. Sadowa 4
oraz 1 morgę łąki między
Górkami a Otolicami.

Sprzedam

DOM MIESZKALNY

o powierzchni użytkowej 630 m² z telefonem
na działce 2137 m², z budynkiem
gospodarczym o powierzchni 70 m²,
w Łowiczu na ul. Zduńskiej 52.
Wiadomość: Janusz Grzyb – Młochów
51 m 9, 05-832 Rozalin gm. Nadarzyn.

Nowo uruchomiona

HURTOWNIA

w pawilonie „Merkury”
przy ul. Powstańców
oferuje

bogaty wybór artykułów spożywczych,
piwa, wina i pozostałych alkoholi
Ceny konkurencyjne.

Zatrudnię krawcowe. Wiadomość: Łowicz
tel. 3745

SPRZEDAJ TELEWIZOR albo

PRZYJDŹ DO WYPOŻYCZALNI
KASET VIDEO

»MÓJ DOM«, STANISŁAWSKIEGO 21

TANIE E. WIŚNIEWSKA
TRUMNY
DĘBOWE, BUKOWE,
SOSNOWE, BROKATOWANE
ŁOWICZ UL. STANISŁAWSKIEGO 18

Pilnie zatrudnię
CHAŁUPNICZKI
do szycia odzieży z surówki.
Wiadomość:
Łowicz tel. 38-27 wieczorem.

URZĄD GMINY W ŁOWICZU

ogłasza przetarg

na pomalowanie elewacji budynku Urzędu Gminy
znajdującego się przy ul. Długiej 12 w Łowiczu.

*

Oferty proszę kierować pod adres Urzędu Gminy
Łowicz ul. Długa 12, tel. 35-39 i 68-04 do 16.09.1991r. włącznie.

Już od 1 sierpnia
w godz. od 9.00-17.00
zapraszamy P.T. Klientów
do korzystania z usług
PRALNI CHEMICZNEJ
przy ul. Mostowej 28 tel. 32-06
Zapewniamy
wysoką jakość, krótkie terminy i
konkurencyjne ceny.
Stanisław Szwarocki

SKLEP ELEKTRYCZNY

na Osiedlu Dąbrowskiego blok 24
poleca

- po cenach konkurencyjnych:
- zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego
 - podgrzewacze do wody
 - maszyny do szycia i maszyny do pisania
 - telewizory i magnetowidy
 - części zamienne do sprzedawanego sprzętu
 - żarówki, baterie.

Sprzedam M-2, 38 m² w Łowiczu. Wiadomość: Ciechanów tel. 57-46 po godz. 19-tej.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 2000 m². Wiadomość Łowicz tel. 65-19 w godz. 8-9 i 15-17.

Unieważniam zagubione zaświadczenie działalności gospodarcza – artykuły przemysłowe na nazwisko Kołodziejska Ewa.

Sprzedam ATARI 800 XL, magnetofon XC 12 turbo. Kupię ATARI 520 STFM. Wiadomość: Łowicz tel. 51-72.

SKUP ZŁOMU METALI KOLOROWYCH

Łowicz ul. Chełmońskiego 39. Tel. 44-38.

Zamienię kawalerkę 30 m² w Warszawie na podobne w Łowiczu. Wiadomość: os. Bratkowice bl. 32/10.

Kupię garaż składany. Wiadomość: Łowicz tel. 30-03.

Sprzedam 125p 1981 Jackowice 4 tel. Zduny 17. Andrzej Górajek.

Sprzedam mieszkanie 50m² Os. Starzyńskiego tel. 41-50 w godz. 10.00-17.00

Już 10 września

przyjmie pierwszych pacjentów



PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

ARS MEDICA

mieszcząca się w Łowiczu przy ul. Browarnej 12

*

* **ULTRASONOGRAFIA***: jamy brzusznej dorosłych i dzieci narządu rodnego, ciąży

* **KARDIOLOGIA*** EKG wraz z opisem na miejscu

* **CHIRURGIA***: zabiegi chirurgiczne, wydawanie opinii do celów sądowo - lekarskich

* **UROLOGIA***

* **GINEKOLOGIA***: zabiegi ginekologiczne

* **ONKOLOGIA***: badanie piersi i biopsja cienkoigłowa

* **STOMATOLOGIA**

* **PEDIATRIA**

* **ANESTEZJOLOGIA**

*

Wszystkie zabiegi na życzenie pacjenta wykonujemy w całkowitym znieczuleniu.

Zapisy przyjmujemy także telefonicznie pod numerem tel.3832



znakomite
LODY
D.SZACHOGŁUCHOWICZ
ŁOWICZ * UL. 3 MAJA 12

WIZY EMIGRACYJNE DO USA na 1992

złatwiamy niezbędne legalne sponsorstwo informację i formularze \$ 5

Pisać po polsku do:

T.B.

P.O.BOX 2142

DES PLAINES, IL. 60017

USA

RADA MIASTA ŁOWICZA

ogłasza

do sprzedaży w drodze przetargu

12 działek

położonych na os.Bratkowice przeznaczonych pod budowę garaży.

*

- Cena wywoławcza 4.500.000 zł
- Wadium w wysokości 450.00 zł należy wpłacić do dnia 11 września br. w kasie Urzędu Miasta Łowicza ul.Stanisławskiego 30 I piętro.

*

- Przetarg odbędzie się w dniu 11 września 1991r. o godz.15.30 w sali Urzędu Miasta Łowicza ul.Stanisławskiego 28 I piętro.

Spółdzielnia Pracy

Wytwórczo-Uslugowa

„ŁOWICZANKA”

w Łowiczu informuje

wszystkich pacjentów

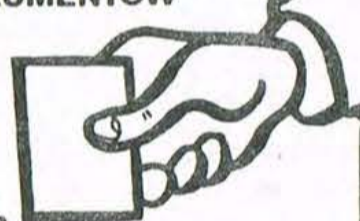
korzystających z usług naszej przychodni lekarskiej mieszczącej się przy ul. Browarnej 12, że z dniem 1 sierpnia 1991r. Przychodnia Lekarska zostaje przeniesiona do Biurowca Spółdzielni na ul. Mostową 28.

Serdecznie zapraszamy.

LAMINOWANIE WTAPIANIE DOKUMENTÓW W TWORZYWO

Kawiarnia
CAMPARI
ul.ZDUŃSKA 53

VIDEOFILMOWANIE



Oferuję do wynajęcia
LOKAL O POWIERZCHNI 52 m2
na działalność gospodarczą
lub magazyn

(woda i odpływ), oraz garaż na okres zimy.
Łowicz, tel.57-74 po godzinie 16.00.

POSZUKUJĘ PRACOWNIKÓW

NA BUDOWY EKSPORTOWE
W NIEMCZECH

W ZAWODACH
**MURARZ-TYNKARZ
CIEŚLA, ZBROJARZ**

WYMAGANE KWALIFIKACJE
ORAZ PASZPORT.
POZOSTAŁE ZAWODY
BEZ KWALIFIKACJI

KUTNO - ŁAKOSZYN
UL.KONARSKIEGO 30
W GODZ. 18-20

MASARNIE

koło Łowicza

lub kompletne wyposażenie masarni
sprzedam lub wydzierżawię.

*

Wiadomość tel. Warszawa 641-7804.

Spółka POLMOBLICH

informuje wszystkich zmotoryzowanych,
że od dnia 22.07.91r.

rozpoczęła badania techniczne (rejestracyjne) pojazdów
oraz nabijanie numerów.

Zapraszamy codziennie w godz.6.00-22.00

ZAKŁAD JUBILERSKI MIECZYŚLAW KOPYTEK

ŁOWICZ · UL. BROWARNA 10A · DOM RZEMIOSŁA · 1 PIĘTRO

* PRZERÓB I NAPRAWA BIŻUTERII ZŁOTEJ I SREBRNEJ

POLECAMY:

* WYROBY GOTOWE ZE SREBRA I ZŁOTA

* BIŻUTERIĘ SZTUCZNA, ZŁOCONĄ I SREBRZONĄ

* SREBRA I PLATERY



Informujemy

PRZEMIŁYCH KLIENTÓW,

że sklep z artykułami budowlanymi i ceramiką
został przeniesiony
z ul. 1 maja 18 na ul. Starzyńskiego.

Sklep

ARTYKUŁY BUDOWLANE

Łowicz ul. Starzyńskiego 1

poleca:

- * płytki ceramiczne,
- * płytki ścienne,
- * płytki podłogowe,
- * listwy, boazerię,
- * kleje i lakiery.

ZAPRASZAMY

Codziennie od 9.00-17.00

w dni targowe 8.00-16.00

w soboty 10.00-14.00

Sprzedam komplet wypoczynkowy ciemny:
stół, ławę, 6 krzeseł. Łowicz tel. 24-91.

Sprzedam działkę z rozpoczętą budową w Łowiczu, oraz działkę budowlaną koło Łowicza o,84 ha. Wiadomość Łowicz ul. Łyszkowicka 27 tel. 57-28 wieczorem.

W ŁOWICZU NA UL. KURKOWEJ...



HURTOWA
I DETALICZNA
SPRZEDAŻ
ODZIEŻY
ZAGRANICZNEJ
NA KILOGRAMY

Nowo otwarta Hurtownia
Artykułów Spożywczo-Przemysłowych

„WIG E”

poleca

znicze i świece ozdobne.

Łowicz ul. Łódzka 21 tel. 55-31.

Sprzedam place budowlane. Łowicz:
tel. 38-81.

Sprzedam dom mieszkalny z budynkiem gospodarczym i działkę 5000 m2 w Łowiczu przy ul. Wschodniej 16. Wiadomość Łowicz tel. 68-99.

Poszukuję garażu do wynajęcia. Wiadomość Łowicz tel. 52-53.

RADA MIASTA ŁOWICZA

ogłasza do sprzedaży

w drodze przetargu

6 działek budowlanych
pod budownictwo jednorodzinne
położonych na terenie m. Łowicza.

*
- Cena wywoławcza od 38.000.000 zł
do 101.000.000 zł.

*
- Wadium w wysokości 5.500.000 zł
na dz. nr 7827 przy ul. Skotnickiego 1
oraz wadium w wysokości 4.800.000 zł.
W przypadku pozostałych działek
należy wpłacić do dnia 11 września
br. w kasie Urzędu Miasta Łowicza
ul. Stanisławskiego 30 I piętro w godz.
8.00 do 10.00 i od 12.00 do 14.00.

*
- Przetarg odbędzie się w dniu 11
września 1991r. o godz. 15.30 w sali
Urzędu Miasta ul. Stanisławskiego 28
I piętro.

SPRZEDAŻ TELEWIZOR albo

PRZYJDŹ DO WYPOŻYCZALNI

KASET VIDEO

„MÓJ DOM“, STANISŁAWSKIEGO 21

Inwestując 500.00 zł

uzyskasz miliony

Łowicz ul. Gdańska 27, tel. 6725

KSERO

Oferujemy Państwu:

kopie folderów, zaproszeń,
dokumentów itp.
dla zleceńodawców
hurtowych – zniżki.

Zamówienia

i szczegółowe informacje:

Łowicz ul. Podrzeczna 24 b

tel. 60-73.

SKLEP ŁOWICZ UL. 1 MAJA 21 HYDRAULICZNY

POLECA

ART. INSTALACJI
SANITARNYCH

- UMYWALKI
- BATERIE
- POMPY



Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Wojciech Waligórski - red. naczelny, Zdzisław Mazurkiewicz, Ewa Mrzyglód-Waligórska. Współpracują: pkm. M. Owczarek (kronika policyjna), J. Rutkowski (grafika), M. Sokół i A. Szymałda (cykl Spacerów po sumie). Adres dla korespondencji: Łowicz, skr. pocztowa 50. Telefon 4657.

NOWY ŁOWICZANIN

BIURO OGŁOSZEŃ; tel. 46-85
czynne codziennie w godz 8-10; 14-18

Następny numer „NL” ukaże się 20 września.
Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy
pod numerem tel. 4685
do soboty 14 września